

spłoszyłem stado słów z progu muzeum  
rozpierzchły się jak wystraszone kurczęta  
po drugiej stronie podwórka a były przecież  
gładko jasno uczesane w starym stylu

teraz nie mam nic patrząc bezradnie  
w twoje oczy bo jesteś za blisko żeby śnić  
a za daleko aby wołać i tylko drżysz na wietrze  
czując lodowe powiewy jutra

muszę w końcu kopnąć skrzypiące drzwi  
w starym murze otwierając salwę śmiechu  
wartą uwagi następnego pokolenia

nie wiem dlaczego twarz w lustrze  
wydaje się być taka obca chyba że świata  
uczymy się tylko pobieżnie i na wrywki

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Arkady, dodano 08.03.2019 07:04

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).